

Egzemplarz bezpłatny *Po przeczytaniu proszę* ***podać dalej!***

Nr 8

grudzień 2017 r.

świąteczne wydanie

WIEŚCI

Gazetka mieszkańców DPS przy ul. Kluzeka 6 w Krakowie

Na powitanie

Witam! Pozdrawiam wszystkich serdecznie i zachęcam do przeczytania ostatniego w tym roku wydania naszych ,,Wieści''.

I tak, Drodzy Państwo, mamy grudzień, ostatni miesiąc 2017 roku. To czas oczekiwania na święta Bożego Narodzenia. A później spotkań w gronie rodzinnym. Przy pięknie ozdobionym wigilijnym stole i ubogiej stajence będziemy się łamać opłatkiem i składać sobie życzenia. Wigilia to również czas prezentów, które czekają pod choinką. A jak choinka to oczywiście tylko żywa! Zakupiona gdzieś na bazarze (moda na sztuczne choinki na szczęście chyba minęła). Teraz znów dbamy o to, aby w domu na święta było żywe drzewko. Choć nie jest trwałe, to przyjemniej robi się w mieszkaniu – trochę natury w tych kilka dni, w naszym zanieczyszczonym smogiem i spalinami mieście... A już niebawem zakończenie roku, czyli SYLWESTER ! Huczne bale, czy to lokalach czy w plenerze. O północy będą fajerwerki, będą strzelać korki od szampana, ludzie będą życzyć sobie wszelkiej pomyślności w nowym roku.

I ja pozwolę więc sobie złożyć wszystkim Państwu życzenia na nowy 2018 rok – zdrowia, szczęści, powodzenia i wszystkiego, co sobie Państwo życzą. Aby rozpoczynający się rok nie był gorszy od tego, który minął.

Z poważaniem,

Marian Bucki

PS A na koniec, tradycyjnie trochę muzyki. Dziś oczywiście świątecznie!

Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy.
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich.
Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski.
Niebo ziemi, niebu ziemia, wszyscy wszystkim ślą życzenia
Drzewa ptakom, ptaki drzewom, tchnienie wiatru płatkom śniegu.
Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku.
Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.
Dzień, piękny dzień, dziś nam rok go składa w darze.

Bóg się rodzi, moc truchleje !

Przed nami już zaledwie tylko kilka dni do świąt Bożego Narodzenia. Ten niezwykły czas niech więc będzie dla Państwa naprawdę wyjątkowy – przede wszystkim dlatego, że to czas nie ludzki, mimo że Bóg przyszedł do nas w postaci człowieka. Przeżyjmy go w skupieniu, spokoju i zamyśleniu o tym, „jakie to dziwne, że Bóg miał lata dziecinne, matkę, osiołka, Betlejem..." (ks. J. Twardowski).

A kiedy kalendarz zacznie wyznaczać pierwsze dni nowego roku spójrzmy z nadzieją na to, co się przed nami otwiera ufając, że Nowonarodzony „który nas stworzył wie również, co ma z nami zrobić" (św. Augustyn). Cieszmy się codziennością, bo „świat kurczy się w smutku, a rozszerza w radości" (Z. Pietrasiński). I pamiętajmy, że „życie można przeżyć tylko na dwa sposoby: tak, jakby nic nie było cudem lub tak, jakby cudem było wszystko" (A. Einstein). U progu nowego roku wybierzmy właściwą drogę.

Spokojnych, zdrowych i pełnych wewnętrznego ciepła

świąt Bożego Narodzenia

Mieszkańcom i Pracownikom życzy,

Zespół redakcyjny



Papież Franciszek

ur. 17 grudnia 1936

Prawdziwe imię i nazwisko papieża brzmi Jorge Mario Bergoglio SI urodził się w Buenos Aires. Jest argentyńskim duchownym rzymskokatolickim. Był arcybiskupem Buenos Aires i tym samym prymasem Argentyny, także kardynałem. Jest pierwszym papieżem z kontynentu amerykańskiego, a także pierwszym spoza Europy od czasu papieża Grzegorza III (pontyfikat 731–741). Jest również pierwszym jezuitą wybranym na papieża i pierwszym zakonnikiem od czasu papieża Grzegorza XVI (pontyfikat 1831–1846).

Po ukończeniu technikum i obronie dyplomu z chemii w wieku 21 lat rozpoczął studia w seminarium w Villa Devoto koło Buenos Aires. 11 marca 1958 wstąpił do zakonu jezuitów i kontynuował naukę w zakonnych domach studiów. Zgłębiał nauki humanistyczne, obronił licencjat z filozofii, studiował literaturę i psychologię.

13 marca 2013 podczas drugiego dnia konklawe, zwołanego w związku z rezygnacją papieża Benedykta XVI, w piątym głosowaniu został wybrany na nowego papieża. Tradycyjny biały dym, obwieszczający światu wybór nowej głowy Kościoła, pojawił się o godz. 19:06 czasu rzymskiego. Na początku inauguracyjnego wystąpienia odmówił Modlitwę Pańską za swojego poprzednika, Benedykta XVI. Następnie poprosił wiernych o odmówienie modlitwy za swój pontyfikat, po czym udzielił pierwszego błogosławieństwa Urbi et Orbi. Wezwał też do modlitwy o ogólnoświatowe braterstwo. Wybór imienia podyktowany został chęcią zajęcia się problemami biednych i nędzarzy, na wzór św. Franciszka z Asyżu. Już dzień po wyborze papież Franciszek opuścił mury Watykanu, udając się do Bazyliki Matki Bożej Większej.

Ciekawostki o papieżu Franciszku:

- Jest 266. papieżem w historii kościoła rzymsko-katolickiego.
- Uwielbia tango. Jak sam mówi, ma je we krwi i sam w młodości tańczył.
- Od 1990 roku nie ogląda telewizji, bo taką obietnicę złożył Matce Bożej.
- Lubi pizzę.
- Jest synem kolejarza, włoskiego imigranta.
- Z wykształcenia jest naukowcem, a dokładniej – chemikiem.
- Bardzo lubi czerwone wino.
- Lubi jeździć autobusem. Jako arcybiskup Buenos Aires i prymas Argentyny poruszał się po mieście komunikacją miejską.
- Płynnie posługuje się językami: hiszpańskim, włoskim, niemieckim, francuskim, portugalskim oraz łaciną.



Krakowskie szopki

Drodzy Państwo !

Symbolem Krakowa są między innymi bożonarodzeniowe szopki. Tradycję ich budowy zapoczątkowali przed stuleciem budowniczy (murarze, cieśle itp.). W zimie nie mieli zbyt dużo pracy i z... nudów zabrali się za budowę szopek. Wymyślili, aby każda składała się z wielu elementów krakowskich, a wewnątrz zawierała postacie biblijne związane z narodzeniem Pańskim. Strugali w drewnie figurki Dzieciątka Jezus, Jego Matki, ojca Józefa, pasterzy i zwierząt. W pewnym momencie doszli do wniosku, że brakuje trzech króli z darami ! Z czasem zaczęto budować szopki ruchome i coraz większe.

W okresie międzywojennym, w 1937 roku Kazimierz Witkiewicz, dyrektor Muzeum Przemysłowego, zaapelował do zarządu miejskiego, aby najpiękniejsze szopki nagradzać. Tak też się stało. A były to duże kwoty finansowe. Od tamtej pory jest to tradycją w Krakowie: w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa oceniane są prace artystyczne (szopek) i przyznawane są autorom nagrody; szopki wystawiane są w muzeum w okresie od grudnia do nawet połowy lutego.

W mojej opinii –są śliczne i warto je obejrzeć!

Serdecznie zapraszam więc na wystawę szopek bożonarodzeniowych !



Z szacunkiem,

Elżbieta Balińska

Choinka

Najstarsze doniesienia o choince pochodzą z rejonów pogranicza Francji i Niemiec, czyli Alzacji (XV – XVI w.). Dekorowanie drzewa było wówczas traktowane przez kościół jako zwyczaj pogański, jednak szybko zyskały popularność i wkrótce zwyczaj ten stał się znany na całym świecie. Do Polski choinkę przywieźli niemieccy protestanci na przełomie XVIII i XIX w. Polacy dość niechętnie włączali choinkę do świątecznych zwyczajów. Po pierwsze dlatego, że przywieźli ją Niemcy, a po drugie mieliśmy już swoją rodzimą ***podłaźniczkę*** – czyli przyozdobiony czubek świerka, jodły albo sosnowej gałązki, którą wieszano pod sufitem. Wierzono, że chroni ona dom przed złymi duchami i nieszczęściami.

Choinka nawiązuje do pierwszych rodziców, Adama i Ewy (drzewo poznania). Ozdoby, którymi się ją dekoruje także mają swoje znaczenie Początkowo choinkę przystrajano podobnie jak podłaźniczkę ozdobami naturalnymi: jabłuszkami, pierniczkami, orzechami,



zabawkami ze słomy i papieru. Ich dobór nie był przypadkowy – takie ozdoby miały zapewnić rodzinie pomyślność w nadchodzącym roku. Każda z ozdób pojawiająca się na choince miała swoje znaczenie. **Dzwoneczki** miały symbolizować dobre nowiny, a **postaci aniołków** – bożą opiekę; **jabłka** to symbol grzechu pierworodnego; **światełka** symbolizują światłość Chrystusa, przypominają także o zmarłych. **Ozdoba na czubku drzewa** to odniesienie do gwiazdy betlejemskiej. **Łańcuch** ma dwa znaczenia: oznacza węża kusiciela, który oplata choinkę tak, jak oplatał rajskie drzewo, ale symbolizuje także rodzinę. Wierzono, że cementuje więzi rodzinne i chroni dom przed kłopotami.

Tradycja ubierania choinki znacznie ewoluowała. Oprócz owoców i słodyczy zaczęto wieszać na niej bombki. Były wykonywane z cienkiego szkła, a następnie malowane i srebrzone od wewnątrz. Uważa się, że pierwszą bombkę wyprodukował w 1847r. Hans Greiner, niemiecki dmuchacz szkła. Jedni twierdzą, że dekorując takimi ozdobami choinkę, chciał zrobić przyjemność swoim dzieciom, inni, że nie stać go było na typowe wówczas błyskotki.

Trudno wyobrazić sobie Boże Narodzenie bez choinki. Przyozdabiając ją wracamy myślami do czasów dzieciństwa, kiedy dekorowanie świątecznego drzewka miało magiczny, niezapomniany czar...

Ewa Kamińska

(źródło: historiamniejznanaizapomniana.wordpress.com)

Z pamięci !

Za nami niemal połowa grudnia, najbardziej magicznego miesiąca. Czekając na święta Bożego Narodzenia przypomnijmy wizytę Mikołaja w naszym domu. Zawitał, jak co roku, do wszystkich bez wyjątku! Nie ominął nikogo i dla każdego miał drobny upominek. Prezenty czasem trzeba było „wykupić" wierszem lub piosenką, na co nie wszyscy dali się namówić... Aby dobrze przygotować się do przyszłorocznej wizyty świętego, można już od nowego roku zacząć uczyć się takiego na przykład wiersza, który prosto z pamięci przywołała na tę okoliczność Pani Teresa Bolak. A więc... do nauki ! ☺

Bardzo dawno temu, przez wszystkich kochany,

żył biskup Mikołaj, dobrze ludziom znany.

Od wioski do wioski schodził ziemi kawał,

Kupował moc chleba, biednym go rozdawał.

Ratował on dzieci i starszych ratował,

Toteż pamięć o nim wdzięczny lud zachował.

Teresa Bolak



Coś dla serca

Przypominając świąteczną sesję zdjęciową sprzed kilku lat, składam wszystkim Czytelnikom „Wieści” najlepsze życzenia świąteczne. Przede wszystkim, aby ten biały opłatek przyniósł radość, przebaczenie i skupienie. Nie tylko w naszych domach, ale w domach na całym świecie.

Krystyna Sobczyk



Ktoś powiedział …

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.
Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supełki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukiełki.
Oby w nas paskudne jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwnej świeczki (...)

(ks. J. Twardowski)

REPORTAŻ Z KONCERTU ZESPOŁU POD BUDĄ

26 listopada 2017 r. byliśmy na koncercie zespołu Pod Budą w Auditorium Maximum przy ul. Krupniczej 33. Koncert ten zrobił na mnie ogromne wrażenie!

Wydarzenie podzielone było na dwie części. W pierwszej **Andrzej Sikorowski** zaprezentował się wraz z córką w nowym repertuarze. Natomiast w drugiej wysłuchaliśmy starszych piosenek, które śpiewał z zespołem Pod Budą. Obydwie części były doskonałe! Szczególnie, kiedy śpiewała córka artysty, **Maja**. Słuchając jej miało się wrażenie, że jej głos jest podobny do znanej piosenkarki Eleni.

W mojej opinii koncert dopięty był na ostatni guzik! Ostatnich utworów publiczność wysłuchała na stojąco. Artysta powtórzył kilka utworów „na bis", za co publiczność podziękowała gromkimi brawami. Na zakończenie Andrzej Sikorowski wygłosił nawet swój autorski wierszyk, który również bardzo się spodobał. Wśród oklasków i aplauzu artysta zakończył występ.

Było to naprawdę ogromne przeżycie, a dla mnie, jako fana muzyki rozrywkowej, także ogromna uczta artystyczna !

Z poważaniem,
Bogdan Kornecki



Na wstępie mojego artykułu o Ekstraklasie, gdzie rozpoczęła się II runda sezonu zasadniczego, mam dla Państwa niespodziewaną wiadomość jeszcze o eliminacjach do Mistrzostw Świata (MŚ). Jest to sensacja na skalę światową, bowiem do mistrzostw nie weszli Włosi, którzy w Szwecji przegrali 1:0, a u siebie tylko zremisowali 0:0. MŚ bez Włochów to tak jak ... kiełbasa zjedzona bez musztardy ☺

Ale **wracamy teraz do Ekstraklasy**, gdzie mocno zaczęła nasza WISEŁKA, wygrywając z Pogonią Szczecin 1:0 i wyszła na 3 miejsce w tabeli, runda II remisowa zaczęła się bardzo obiecująco dla drużyn z Małopolski, bowiem druga nasza drużyna, Bruk Bet, z Niecieczy zremisowała 0:0 z Jagiellonią w Białymstoku. Faworytem była oczywiście Jagiellonia i zdobyty tam punkt jest bardzo cenny dla drużyny Bruk Betu. Także zespół Sandecji z Nowego Sącza osiągnął dobry wynik remisując 0:0 z kandydatem na mistrza Ekstraklasy – Lechem z Poznania. Jedynie Pasy (czyli Cracovia) się nie popisały, przegrywając bezpośredni mecz z kandydatem do spadku Piastem Gliwice 1:0 i sytuacja Cracovii stał się nie do pozazdroszczenia... 15. miejsce spadkowe. Mamy tylko nadzieję, że w dalszych meczach Cracovia zdoła się pozbierać i uratuje się od spadku. W meczu na szczycie Legia Warszawa pokonała rewelację I rundy Górnika Zabrze 1:0 i objęła prowadzenie w tabeli po strzale Hamalainena w 84 minucie tego meczu. Sporą niespodzianką tej rundy jest porażka Śląska Wrocław u siebie z drużyną Arki Gdynia 1:2.

W następnym numerze, styczniowym, podam Państwu relacje z odbytych następnych kolejek i końcową tabelę tego rozdania.

Wasz wierny,

Bogdan Kornecki



W ostatnim naszym spotkaniu pisałem, że **Wisła Kraków** na własnym boisku powinna wygrać z Legią Warszawa, ale jeszcze raz okazało się, że (zgodnie z powiedzeniem) „kobieta zmienną jest" - nasza **Ekstraklasa zaskakuje** wynikami i rozstrzygnięciami na zielonej murawie. Każdy tu może wygrać z każdym. I tak się właśnie stało w Krakowie, gdzie drużyna Legii Warszawa strzeliła jedną bramkę i to wystarczyło, żeby zgarnąć 3 punkty – tak to jest, że poziom drużyn (dotyczy to wszystkich, nie tylko Wisły) jest zrównoważony i po dobrym meczu następuje słabszy, czyli istna karuzela. Wyjątkiem jest Górnik Zabrze, który raczej nieoczekiwanie i dość sensacyjnie jest liderem i wygrywa najwięcej meczów – zarówno u siebie jak i a wyjazdach. Po I rundzie prowadzi w Lidze! Czołowa ósemka wygląda więc następująco:

Górnik Zabrze	15	29	33:22
Legia Warszawa	15	28	19:14
Jagiellonia Białystok	15	26	21:19
Korona Kielce	15	25	25:15
Lech Poznań	15	24	24:14
Wisła Kraków	15	24	19:16
Zagłębie Lublin	15	23	22:17
Wisła Płock	15	20	18:20

Grupa spadkowa miejsca 9-16, gdzie Cracovia po serii remisów wreszcie wygrała na wyjeździe w Lubiniu z tamtejszym Zagłębiem 2:1 i ***opuściła strefę spadkową*** (miejsca 15-16).

Śląsk Wrocław	15	20	19:22
Arka Gdynia	15	19	15:16
Sandecja Nowy Sącz	15	17	14:18
Lechia Gdańsk	15	17	19:24
Bruk-Bet Termalica	15	16	15:19
CRACOVIA	15	15	19:23
Piast Gliwice	15	13	16:25
Pogoń Szczecin	15	9	12:26

Runda rewanżowa miała miejsce po dwóch meczach naszej reprezentacji z Urugwajem w Warszawie, gdzie nastąpiło **pożegnanie Artura Boruca**, występującego przez wiele lat w naszej bramce. Rozegrał on ostatnie 44 minuty w koszulce reprezentanta Polski. Drugi mecz rewanżowy, z Meksykiem, odbędzie się w Gdańsku. Trener Adam Nawałka „**przetestuje**" wszystkich zawodników, aby wyłonić reprezentantów na czerwcowe MŚ w Rosji.

PS *W pierwszym meczu z Urugwajem (0:0) Polacy zdali test na 5+, bowiem remis z czołową drużyną Ameryki to sukces. Urugwaj w grupie eliminacyjnej zdobył drugie miejsce za Brazylią, która była pierwsza. Natomiast w drugim meczu z Meksykiem nie mieliśmy w zasadzie nic do powiedzenia i zasłużenie przegraliśmy 1:0. Bramkę straciliśmy (uwaga!) 13 listopada, w 13 minucie meczu, choć przy większym opanowaniu naszych napastników mógł być remis. Następne mecze kontrolne Polaków w marcu 2018 r.*

Przygotował Państwu
Wasz wierny **Bogdan Kornecki**

Z ostatniej chwili !

Tuż przed wydaniem grudniowych Wieści odbyło się **losowanie grup** do przyszłorocznych Mistrzostw Świata w piłce nożnej, które PRZYPOMINAM odbędą się w Rosji w czerwcu 2018 r. Polacy, którzy losowani byli z pierwszego koszyka wylosowali następujące zespoły:

KOLUMBIA , SENEGAL , JAPONIA

Mistrzostwa zaczynamy meczem z zespołem Senegalu 19 czerwca 2018r. Drugi mecz w grupie z zespołem Kolumbii 24 czerwca 2018r., a występy w grupie H kończymy z Japonią 28 czerwca 2018 r. Do dalszych gier awansują dwa pierwsze zespoły.

PS Losowanie według opinii i większości kibiców Polskiej drużyny dobre – ale nie ono będzie decydowało o wynikach tylko forma i dyspozycja drużyn w czerwcu 2018 r. no i oczywiście zdrowie – tak fizyczne jak i psychiczne naszych piłkarzy, a także dyspozycja w danym dniu rozgrywanych meczy.

Wasz wierny dostawca wiadomości sportowych
Bogdan Kornecki



(*na zdjęciu puchar MŚ)*

Ostatnia strona w roku 2017 ...

Termin najbliższego spotkania redakcyjnego:

data:	*godzina:*	*miejsce:*
8 stycznia 2018 r.	10.15	świetlica (parter)

Do zobaczenia w przyszłym roku !



Redaktorzy:

Elżbieta Balińska
Teresa Bolak
Marian Bucki
Bogdan Kornecki
Krystyna Sobczyk

Edycja i korekta: Ewa Kamińska